Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Nr. 48. Rzeszów, dnia 23 listopada 1930 Rok III.



Cena numeru 20 gr.

Prenumerata miesięczna 80 gr.

# GAZETA RZESZOWSKA

Organ Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Wychodzi w każdą niedzielę

| CENY OGŁOSZEŃ za miejsce wiersza milimetrowego | Zwykłe . . . . 10 gr. Na 1 stronie . . . 30 gr. W tekście (2 i 3 str.) 25 gr. | Nadesłane . . . . 30 gr. W kronice . . . 30 gr. Drobne za słowo . 10 gr. | Rękopisów nie zwraca się, Listów anonimowych nie uwzględnia się, nieopłaconych nie przyjmuje. | Redakcja i Administracja ul. Sokoła L. 10. Konto P. K. O. Nr. 404.116 — Telefon Nr. 17 |
|---|---|---|---|---|

# Obywatele Wyborcy!

Walka nie skończona — w dniu 23-go listopada ma nastąpić ostateczne decydujące uderzenie, a tem samem utrwalenie dotychczasowych wyników kampanji. W dniu tym przez oddanie swych głosów na naszych kandydatów do Senatu mamy się ostatecznie wypowiedzieć czy wybierzemy ludzi, którzyby owiani ogniem zapału dla sprawy publicznej wspierali Rząd Marszałka, w kompletnej z Nim harmonji pracowali nad nowym ustrojem Państwa, nad jego mocarstwowem rozwojem, którzyby wspólnemi siłami zdołali przezwyciężyć kryzys ekonomiczny Państwa.

Myśl, która nam przewodzi jest jasna i wielka, uczucia, które nas przepełniają, są głębokie i potężne. Prowadzi nas Wódz, który szeregi nasze spoił kitem wielkiej historycznej ideji dla Odrodzonego Państwa.

Niechaj w dniu 23-go listopada nie braknie przy urnie wyborczej nikogo!

## Lista kandydatów do Senatu

### Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Nr. 1

1) Tadeusz Potworowski, rolnik, Hulcze pow. Sokal
2) Dr. Henryk Löwenherz, adwokat, Lwów
3) Dr. Stanisław Zakrzewski, prof. Uniwersytetu, Lwów
4) Dr. Marjan Sobolewski, publicysta, Warszawa
5) Leon Lempke, urzędnik kolejowy, Warszawa
6) Dr. Teofil Zalewski, lekarz, prof. Uniwersytetu, Lwów
7) Apolinary Garlicki, prof. gimnazjalny, Przemyśl
8) Franciszek Mleczko, rolnik, Strzałkowice p. Sambor
9) Dr. Kasper Weigel, prof. politechniki, Lwów
10) Romuald Deszberg, kierownik szkoły powsz., Lwów
11) Franciszek Irzyk, przemysłowiec, wiceprezydent, Lwów
12) Gustaw Pammer, przemysłowiec, Lwów,
13) Roman Machnicki, inżynier, burmistrz, Borysław-Tarnawka
14) Władysław Janowski, burmistrz, Sokal
15) Henryk Hollender, dyrektor gimnazjum, Lwów
16) Mieczysław Opałek, dyrektor szkoły powsz., Lwów
17) Stefan Dażwański, inżynier-chemik, Lwów.

## Utrwalmy wyniki zwycięstwa dotychczasowego!

## Do urny społem!

# Triumf Narodu!

Z uczuciem niezmiernej ulgi oddycha pierś polska.

„W górę serca“ — woła rozpromieniona dusza — bo oto spełnił się wielki los — Naród Polski odnalazł Samego Siebie i stał się zdolny wielkości swej przyglądnąć się w pracy Swojej.

Wielki człowiek, Marszałek Piłsudski zawiązał z Narodem Konfederację — przeprowadził Go przez wąski pomost, rzucony nad przepaściami walk partyjnych, na nową drogę narodowego, społecznego, gospodarczego i międzynarodowego życia — na drogę twórczą w własnej państwowości, — odkrył przed, nim nowe horyzonty, rozbudzając wiarę narodu w siebie.

Stworzenie w nowym Sejmie jednolitej, zwartej większości sejmowej, które nastąpiło w tym tygodniu pod sztandarem Marszałka Piłsudskiego — upragnione, wymarzone, hodowane w sercach, wątpiących w jego realizację — stało się rzeczywistością, stało się politycznem ciałem, wybranem narzędziem dla wszelkiego rodzaju pracy narodowej, stało się tchnieniem nadziei dla duszy polskiej.

Przepełnieni najszlachetniejszą radością, jaką przynosi ze sobą każdy wielki czyn narodu, wołamy z wszystkich sił naszych:

**Niech żyje Polska — Jej Prezydent Ignacy Mościcki — Jej wielki Budowniczy Marszałek Piłsudski.**

**Niech najpiękniejsze cele rozwija Sejm Polski w zgodzie z Polskim Rządem, niech pod ich sklepieniem rozwijają się wszelkie siły i dzielność Narodu Polskiego.**

* * *

W dniu 17 listopada wysłał Burmistrz miasta Dr Krogulski następujące telegramy: a to do b. premjera prez. BB.W.R. p. Walerego Sławka:

„Imieniem rzeszowskiego Okręgowego Związku Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, powiatowego Związku Strzelca i uradowanej ludności miasta Rzeszowa, oraz Rady Miejskiej przesyłam najserdeczniejsze gratulacje z powodu znakomitego wyniku wyborów sejmowych, utrwalenia większości, najlepszych nadziei na przyszłość dla zupełnego spełnienia programu Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego“.

Oraz drugi telegram do p. Wojewody lwowskiego następującej treści:

„Imieniem Zarządu miasta, powiatowego Związku Strzelca, okręgowego Związku Bezpartyjnego Bloku oraz ludności miejskiej, przesyłam najserdeczniejsze gratulacje z powodu wspaniałego wyniku wyborów sejmowych“.

# REZULTAT WYBORÓW SEJMOWYCH W OKRĘGU RZESZOWSKIM (KLĘSKA CENTROLEWU I PIASTA — MIASTO RZESZÓW).

Sprzeczali się tak długo ze sobą o ilość i porządek miejsc na liście kandydatów — aż stało się za późno do, odpowiadającego ustawie, przygotowania, podpisania i wniesienia listy. Kiedy ostatnie godziny zapadły, zrobiło się źle — a w naturalnem następstwie doszło do unieważnienia listy.

Rozpacz ogarnęła panów Plutów — Pieniążków — Gruszków — et tutti quanti. Zamiast szukać winnych we własnem swojem gronie, we własnej swej nieudolności, zacietrzewieniu osobistem, zazdrości i nerwowem zaniepokojeniu o dotychczasowe mandaty wyszukali sobie kozła ofiarnego w bezpartyjnym bloku współpracy z rządem, jako rzekomym twórcy ich strasznego nieszczęścia. Wyrywanie sobie włosów z głowy, wylewanie łez bolu, jęki po sąsiadach nie ukoiły wzburzonych namiętności — serca poszukiwały ofiary.

Wykonali tedy ci panowie eksposłowie namiętną polityczną woltę — i wezwali dotychczasowych swych wyborców ze stronnictw: Piasta — **Stronnictwa chłopskiego**— Socjalistycznego — by głosy swe rzucili na listę Nr. 4 — listę endecką.

Podczas wyborów w r. 1928 endecja w okręgu rzeszowskim otrzymała 11.260 głosów i mandatu nie uzyskała. Obecnie były zasadniczo stosunki dla niej znacznie gorsze, gdy nagle przyszedł jej w sukurs los — nie było żadnej innej listy, którąby można było liście bezpartyjnego bloku przeciwstawić — prócz listy endeckiej.

Prowodyrzy Centrolewu i Piasta doznali ukojenia — zemsta jest słodką i mogła być wykonaną. Jakże jednak sromotnie się rozczarowali. Pełni nadziei, że analogicznie do przedostatnich wyborów dostaną głosy, padłe podówczas na Stronnictwo chłopskie, Piasta, socjalistów i endecję, które podówczas wynosiły cyfrę bez mała 130.000 głosów. obliczyli już listę mandatów bloku na jeden lub dwa najwięcej.

Rzeczywistość jednak sromotnie obliczenia zawiodła.

Odliczając liczbę 11.200, przypuszczalną w najlepszym razie dla endecji w chwili obecnej (na podstawie jej stanu w r. 1928) od cyfry 65.200 głosów, padłych na listę Nr. 4, otrzymujemy cyfrę 54.000 głosów Centrolewu i Piasta, zgromadzonych tam razem na liście Nr. 4. Cyfra ta mniejszą jest od połowy dawniej łącznie uzyskanych głosów (120.000).

Ogłoszone i reklamowane przerzucanie głosów Piasta i Centrolewu na listę Nr. 4 dało tej ostatniej w rezultacie dwa mandaty — podczas gdy lista Nr. 1 otrzymała ich pięć.

Pokazuje się, że demagogja pp. Pluty, Pieniążka i Gruszki i t. d. jednak zawodzi, zostawiając jedynie endecji złudzenie politycznej optyki — jakoby ona o liczbę owych głosów tak wybitnie wzrosła.

* * *

Rezultat głosowania w okręgu jest mniej więcej następujący:

| | | |
|---|---|---|
| Rzeszów miasto i powiat | dla listy 1 | 33.936 |
| Jarosław | „ „ „ | 30.613 |
| Łańcut | „ „ „ | 16.758 |
| Przeworsk | „ „ „ | 12.888 |
| Nisko | „ „ „ | 15.224 |
| Rzeszów miasto i powiat | dla listy 4 | 15.751 |
| Jarosław | „ „ „ | 14.883 |
| Łańcut | „ „ „ | 17.013 |
| Przeworsk | „ „ „ | 10.680 |
| Nisko | „ „ „ | 6.089 |

Razem padło na listę Nr. 1 głosów 109.709 — na listę Nr. 4 głosów 65.223.

Wybory przypieczętowały klęskę Centrolewu i Piasta w okręgu rzeszowskim, — ich apel do wyborców napędził wprawdzie dwa mandaty endekom, którzyby bez tego żadnego z nich, jak ucha swego, nie widzieli, wykazały jednak do oczu wszystkich fałsz rzekomej czystości głoszonej programowości socjalistycznej lub chłopskiej — i nauczyły wszystkie Stronnictwa, że w poszukiwaniu za sukcesem są one rozgrzeszone z wszelkich skrupułów wobec endecji, która w gorączce za mandatami skwapliwie w pismach swych żądała, by djabeł im do ich mszy służył.

Bezpartyjny blok współpracy z rządem miał w naszym okręgu, wobec powyższego związku, pracę ciężką. Pozatem agitacja samej endecji tendencyjnie tak była prowadzoną, by miała cechy konspiracyjne, które na słabe umysły oddziałują pociągająco, jakoby coś romantycznego. Może to nawet należy do systemu.

Cicha, ale bardzo wybitna, a wszechstronna, pomoc części kleru naszego okręgu dla endecji również pracę przeciwną utrudniała. Przyjęta przez tut. Komitet B. B. zasada postawienia całej agitacji poza jakąkolwiek agitacją osobistą, nie pozwalała na rewanż na osobiste napaści, skryte, zjadliwe. System okłamywania ludzi, system wymysłów fałszywych, rzucanie podejrzeń, stałe wypróbowane endeckie sposoby, służyły im za codzienny oręż w walce.

### Miasto Rzeszów.

Ludność rzeszowska okazała, że jest prawdziwie zwartą twierdzą Bezpaztyjnego bloku współpracy z rządem.

Głosowało łącznie około 9.000 osób. Żydzi, z powodu unieważnienia listy syjonistycznej, dla demonstracji, stosownie do otrzymanego od swej centrali zlecenia, wstrzymywali się od głosowania. Przy wyborach w r. 1928 żydzi mieli swego kandydata, który otrzymał w Rzeszowie 3.020 głosów żydowskich. Obecnie liczby żydowskich wyborców, którzy przyszli do urny wyborczej w Rzeszowie, nie możemy podać wyżej ponad cyfrę 2.000. Z ogólnej cyfry 9.000 głosujących padło na listę Nr. 1 głosów 7.437. Odliczając od tej cyfry liczbę 2.000, otrzymujemy prawie pełnych 5.500 głosów katolickich, padłych na listę Nr. 1. Lista endecka Nr. 4 dostała w mieście Rzeszowie 1334 głosów (prawie o 1.000 mniej niż przy wyborach do rady miejskiej, we wrześniu b. r.).

W roku 1928 lista endecka dostała przy wyborach sejmowych 1.176 głosów — obecnie liczba tych głosów byłaby jeszcze mniejszą, gdyby nie pomoc rzeszeszowskiego Centrolewu — a to począwszy od kolejarzy — socjalistów itd. Jeśli się zważy, że lista B. B. w r. 1928 uzyskała w Rzeszowie 2.794 głosów, tedy przyrost samych katolickich głosów dla tej listy w Rzeszowie wynosi obecnie niemal 3.000 głosów — (przyczem i to podnieść należy, że w r.

1928 ciągnął listę Nr. 1 także burmistrz rzeszowski, jako jej kandydat).

**Społeczeństwo rzeszowskie w swej politycznej formacji — zmężniało, rysy politycznego oblicza tego społeczeństwa są jasne i ostre.** Zresztą już przy ostatnich wyborach miejskich wyczuwało się pogłębienie mentalności obywateli rzeszowskich w kierunku bezpartyjnego bloku współpracy z rządem, — **a temsamem w kierunku coraz lepszego zrozumienia celów ogólnych, a wiodących do Naprawy Rzeczypospolitej przez stworzenie silnego Rządu i tworzenie coraz większej spoistości w organizacjach wszelkich instytucyj: wielkich, jak Sejm, lub fundamentalnych jak Gmina.**

* * *

**Cześć Obywatelstwu Rzeszowskiemu za wytwarzanie sytuacji jasnej,** za głosowanie, aprobujące działalność osób, zajmujących się sprawami publicznemi w Rzeszowie, na tej linji ideowej za głosowanie, zachęcające do wytrwania na obranej drodze.

* * *

Okręg rzeszowski uzyskał 5 posłów, współpracujących w bezpartyjnym bloku, oddających służbę swą na usługi Państwa i Rządu — niewątpliwie jednak posłowie ci znajdą też we własnej organizacji, własnych umysłach, inicjatywie i sile dość warunków do niesienia pomocy, w razie potrzeby, zarówno miastu Rzeszowowi, jak jego mieszkańcom, a temsamem oferty przedwyborcze, składane w tym kierunku przez kandydatów innych stronnictw, będą mogły pozostać bez przyjęcia.

# Rocznica zwycięstwa nad bolszewikami
## w Rzeszowie.

Odbyła się w dniach 10 i 11 listopada wedle ogłoszonego programu.

W szczególności w dniu 10 b. m. wieczorem o godz. 6-tej odbył się na rynku Nowego miasta apel 17 p. p., w którym wzięły udział bataljony tego pułku, oraz oddziały wojsk garnizonu rzeszowskiego. Mimo deszczu zgromadziły się na placu Wolności tłumy ludności cywilnej, wśród której z całą pewnością nie brakło członków rodziny niejednego z tych, których nazwiska, jako poległych w walce z bolszewikami były wywołane.

Apel tego rodzaju opisaliśmy w numerze 47 „Gazety rzesz.“ z roku 1929. Możemy powtórzyć, że jak podówczas, tak i obecnie całość, złożona z wystrzałów działowych, karabinów maszynowych, rakiet, oświetlających podczas wojny przedpole, ruch i brzęk karabinów, ciemny wieczór, rozpalone ogniska, dawały obecnym obraz wojny. Można niewątpliwie stwierdzić, że publiczność rozeszła się z placu Wolności w bardzo poważnem usposobieniu serc i umysłów.

Do zgromadzonych wojsk przemówił w podniosłych słowach p. płk. Kaleński, — po jego przemówieniu prob. garn. ks. Kisiel wezwał zebranych do modlitwy, odśpiewano hymn „Boże coś Polskę“, — następnie odegrała orkiestra hymn państwowy, co zakończyło uroczystość.

Nowością w tym roku był bardzo pięknie pomyślany, w środku północnego boku placu Wolności umieszczony duży krzyż oświetlony elektrycznie.

Po Apelu odbył się capstrzyk po ulicacc miasta.

* * *

Dzień 11 listopada rozpoczęto pobudką obydwu orkiestr pułkowych, oraz oddaniem 20 strzałów armatnich. O godz. 10-tej odbyło się na placu koszar Sobieskiego uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez prob. garn. ks. Kisiela, — kazanie dostosowane do uroczystości wygłosił ks. Jałowy, omawiając trzy czynniki, które zadecydowały o zwycięstwie nad bolszewikami, a to: wolę Opatrzności, dzielność żołnierza i wódzów i solidarność społeczeństwa, wreszcie pomoc zewnętrzna: mała materjalna, większa moralna.

Po nabożeństwie odbył się pochód na Rynek główny, gdzie zgromadziły się szkoły, przedstawiciele wszelkich władz, oraz wojsko.

Z pod pomnika Kościuszki przemówił burmistrz Dr. Krogulski, przedstawiając w krótkim streszczeniu historję walk o granice wschodnie Polski, dzielność, karność, dyscyplinę społeczeństwa, genjusz Marsz. Piłsudskiego, oraz trudności stawiane Polsce przez Zachód. Mowca zakończył okrzykiem: „Niech Żyje Polska“, orkiestry odegrały hymn państwowy.

Następnie odbyła sie defilada garnizonu przed gmachem tut. Starostwa, którą odebrał p. płk. Jasiewicz, stojąc w otoczeniu sztabu oficerów i naczelników władz cywilnych.

(c. d. n.)

# Uroczyste otwarcie „Szkoły rzemiosł“
## w Rzeszowie.

We wtorek 10 listopada, w dniu uroczystości „Cudu nad Wisłą“ zarazem w rocznicę powstania państwa polskiego, nastąpiło uroczyste otwarcie „Szkoły rzemiosł“, mieszczącej się w opróżnionym budynku po szkole Jachowicza (garbarnia) przy ul. Lwowskiej. W pięknie udekorowanej sali wykładowej zebrali się licznie przedstawiciele władz, duchowieństwa i urzędów, Rady miejskiej, delegacje wojskowe, gminy izraelickiej, cechów i towarzystw, młodzież oddziału ślusarskiego, który najpierw został uruchomiony i grono nauczycielskie pod kierownictwem p. dyr. Blauta.

Przybyłych powitał przewodniczący towarzystwa p. prof. Stary przedstawiając następnie krótką genezę szkoły, jej stan obecny i zadania na przyszłość. Z kolei p. Dr Krogulski podkreślił inicjatywę obywatelstwa rzeszowskiego w kierunku tworzenia własnego szkolnictwa prywatnego, którego rezultaty są znakomite zważywszy, że towarzystwa te doszły do posiadania poważnego majątku własnego i zdołały osiągnąć wysoki poziom naukowy. Szczęśliwą rękę miał pod tym względem inicjator „Szkoły rzemiosł“ p. prof. Stary, któremu miasto zawdzięcza powstanie Żeńskiej szkoły przemysłowej, obecnie mieszczącej się w spaniałym gmachu, wzniesionym przez rząd, przy bardzo skutecznych zabiegach śp. dyr. Łodwińskiej. Z kolei przemówił p. wizytator inż. Frisch, podkreślając starania rządu w kierunku zakładania szkół zawodowych, wyrażając zarazem podziękowanie przewodniczącemu towarzystwa p. prof. Staremu, za usilne i bezinteresowne starania około założenia tej szkoły.

Następnie zebrani goście zwiedzili gmach szkolny, narzędzia, warsztaty, bibljotekę, przybory szkolne i t. p., w które szkoła jest bogato zaopatrzona, tak że młodzież ze szkoły wychodząca może wynieść znaczną wiedzę fachową. Redakcja „Gaz. rzesz.“ składa również życzenia pomyślnego i owocnego rozwoju.

# Stuletnia rocznica
## wojny Polsko-rosyjskiej w r. 1830 w Rzeszowie.

Odnośny Komitet ukonstytuował się w tut. starostwie w dniu 10 b. m., jako Komitet pomocniczy Centralnego Komitetu w Warszawie, jednego dla całej Polski. W skład Komitetu weszli przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych, szkół i stowarzyszeń.

Program ustalono dopiero z grubsza — mniej więcej w następujący sposób:

W sobotę dnia 29 listopada b. r. odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. poległych w tej walce. Nabożeństwo ma się odbyć w kościele parafjalnym, podczas nabożeństwa odegra Mszę żałobną orkiestra 17 p. p. Wieczorem tego dnia capstrzyk o godz. 6, zaś o godz. 8 w sali teatrzyku II gimn. przedstawienie: „Noc listopadowa“ Stanisława Wyspiańskiego, odegrane przez członków Reduty, tut. szkoły podchorążych i młodzież szkół.

Nazajutrz 30 b. m. nabożeństwo w koszarach im. Piłsudskiego, odpowiednie kazanie, zaś dalszy udział garnizonu wedle mających nadejść rozkazów.

O godz. 12 w południe proponowanym jest uroczysty koncert „Lutni“ ze słowem wstępnem Dr. Krogulskiego o celach Komitetu Centralnego, złożonego w Warszawie dla obchodu rocznicy, oraz o roku 1830 — 31. „Lutnia“ ma odśpiewać szereg pieśni polskich z lat tejże wojny, pieśni prześlicznych, stanowiących najpopularniejszy dorobek narodowy w tej dziedzinie.

Wreszcie tego samego dnia (oraz nazajutrz) sztuka Wyspiańskiego: „Noc listopadowa“.

Program ten mógłby uledz zmianie, względnie rozszerzeniu, gdyby budynek Sokoła został na czas odnowionym, co jednak nie jest przewidywanem.

Komitet stara się zarazem, ażeby w ciągu adwentu odbyły się publiczne odczyty, wygłoszone przez siły miejscowe w pewnym systematycznym porządku i odpowiednim rozkładzie przedmiotu na temat historji powstania.

## NADESŁANE.

### Podziękowanie.

P. T. Związkom: Obywatelskiej Pracy Kobiet, Związkowi Legjonistów i Strzeleckiemu, Polskiemu Związkowi Kolejarzy, Związkowi Pracowników umysłowych, Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w Rzeszowie, Oddziałowi Powszechnego Związku Emerytów Państwowych w Jarosławiu, oraz wszystkim Stowarzyszeniom i Związkom Zawodowym, jak niemniej wszystkim poszczególnym P. T. Wyborcom 47 okręgu, którzy dając wyraz swemu wielkiemu zaufaniu do mnie w jakikolwiek sposób przyczynili się do uzyskania przezemnie w dniu 16 listopada b. r. mandatu poselskiego, na tej drodze z głębi serca dziękuję.

*Franciszek Sieradzki.*

# KRONIKA.

**Posłowie z listy Nr. 1 na okręg Nr. 47:** 1) Lubomirski Andrzej Przeworsk, 2) Burda Rudolf emer. major Przemyśl, 3) Sieradzki Franciszek urz. pocztowy i rolnik Rzeszów, 4) Szajer Michał rolnik Kraczkowa p. Rzeszów, 5) Habuda Adam rolnik Dąbrówka-Nisko.

**W rocznicę powstania.** Przygotowania do 100-go obchodu wiekopomnej rocznicy w pełnym toku. Reduta wespół ze szkołą podchorążych i młodzieżą szkół średnich przygotowuje wystawienie arcydzieła Wyspiańskiego „Noc listopadowa". Przez scenę przesunie się niezapomniana wizja wypadków urocznej nocy, w które genjusz poety wplątał świat bogów greckich. Premjerę przygotowuje się na sobotę 29 listopada, poczem przedstawienie powtórzonem będzie dla młodzieży.



**Tragiczny wypadek.** W dniu 29 października wyłowiono z rzeczki, płynącej przez Kraczkową zwłoki kobiety. Stwierdzono, że są to zwłoki Marji Borda z Woli Rafałowskiej, która wracając nocą z Łańcuta wpadła z trzechmetrowego brzegu w nurty wezbranej rzeczki i nie mając pomocy utonęła. Borda była umysłowo chorą i kaleką.

**Przyjemna żonusia.** W dniu 20 października w czasie sprzeczki małżeńskiej Agnieszka Barszczewska z Łąki, pobiła tak dotkliwie wałkiem po głowie swego męża 62 letniego Wojciecha, że tenże nie odzyskawszy przytomności zmarł, po kilku dniach cierpień. Barszczewską przyaresztowano.

**Użycie broni palnej z śmiertelnym wynikiem.** Konduktor pociągu osobowego oddał w dniu 11 listopada w ręce dyżurującego urzędnika ruchu na stacji w Boguchwale niejakiego Józefa Kempę z Grodziska p. Strzyżów, za jazdę bez biletu. Dyżurujący urzędnik zawezwał telefonicznie posterunek policji w Boguchwale, zanim jednak posterunkowy nadszedł, Kempa wskoczył do przejeżdżającego pociągu towarowego i ulotnił się. Na skutek poszukiwań udało się policji przytrzymać Kempę w Lutoryżu, a poznano go po obrażeniach na głowie, rękach i twarzy, których nabawił się wyskakując z pociągu w biegu. Kempę dostawił przodownik P. P. Czorek przed budynek policyjny w Boguchwale; do wnętrza budynku jednak Kempa nie dał się wprowadzić, stawiając opór i broniąc się bagnetem, który miał przy sobie ukryty. Gdy mu z trudnością przy pomocy chłopów zdołano bagnet odebrać, Kempa wyrwawszy się, porwał kół bukowy i uderzył nim kilka razy posterunkowego Czorka, tak że Czorek stracił przytomność i upadł zemdlony. Kempa znowu zbiegł. Obecni przy tem chłopi zawiadomili o wypadku przodownika Wojciecha Mortkę, który natychmiast puścił się w pogoń za zbiegiem i dopadł go w ogrodzie Józefa Niedźwiedzia w Boguchwale. Tu wezwał Kempę do odłożenia koła, a gdy ten rzucił się na niego uderzając go w przegub lewej ręki, strzelił trafiając Kempę w lewą pachwinę. Ranny Kempa przewieziony na posterunek policji w Boguchwale po kilku minutach zmarł. Poraniony kołem post. pol. Czorek znajduje się w szpitalu.



**Nie zostawiać w pociągach rzeczy bez nadzoru.** W nocy 11 listopada na stacji w Rzeszowie skradziono z korytarza pociągu osobowego p. Klemensowi Hupczence, urzędnikowi Kasy Skarbowej w Rzeszowie, walizkę zawierającą ubranie i bieliznę, pozostawioną bez dozoru. Sprawcy nie zdołano ująć.

**Sukces policji śledczej w Rzeszowie.** W ostatnim tygodniu funkcjonarjusze rzesz. policji śledczej z kierownikiem p. Zielskim na czele, zdołali wykryć dobrze zorganizowaną szajkę włamywaczy kasowych, którym w czasie śledztwa udowodniono siedm włamań kasowych. Część skradzionych rzeczy odebrano. Odebrano też precyzyjnie wykonane narzędzia do włamań, jak świdry, łomy, korby, raki, wytrychy i t. p. Stwierdzono, że część tych przyrządów sporządzono w miejscu, u tutejszych ślusarzy i kowali. Ze względu na toczące się śledztwo nazwiska sprawców i ich pomocników trzymane są w tajemnicy.

# OGŁOSZENIA

Magistrat król. woln. miasta Rzeszowa.
L: 20509.

Rzeszów, dnia 10 listopada 1930 r.

## Ogłoszenie!

Magistrat miasta Rzeszowa podaje do wiadomości, że w grudniu 1930 r. rozdzielone zostaną premje między gorliwe sługi miasta Rzeszowa.

Do wnoszenia próśb wyznacza się ścisły termin do 5 grudnia 1930 r.

Warunki otrzymania premji są następujące:

Słudzy, których stosunek służbowy ocenia się na podstawie regulaminu służbowego, którzy się o premję ubiegać zamierzają, a) muszą udowodnić, że u jednego i tego samego chlebodawcy nieprzerwanie co najmniej przez 5 lat w Rzeszowie w obowiązku pozostawali.

b) muszą udowodnić, że przez cały czas służby zachowali się moralnie (przykładnie) służyli wiernie i pracowali gorliwie.

c) winni wnieść prośbę w terminie do 5 grudnia 1930 w Magistracie w Rzeszowie i przedłożyć swoją książeczkę służbową, w której ma być podany dzień wstąpienia do służby przez chlebodawcę względnie wiarogodny dokument, w którym czas służby przez chlebodawcę stwierdzony, a przez Komisarjat P. P. zatwierdzony został, oraz świadectwo moralności przez Urząd parafjalny względnie przez przełożeństwo zboru izraelickiego potwierdzone.

O przyznaniu premji decydują lata służby. Przy rozdzielaniu pierwszeństwo mają przy równych latach służby przedewszystkiem te sługi, które z Rzeszowa pochodzą, a potem te, które w Rzeszowie najdłużej służą, gdyby zaś zachodziły równe warunki zarządzone będzie losowanie.

Kto raz premje otrzymał, ten przed upływem 5 lat po raz wtóry o takową kompetować nie może, przyczem lata służby liczą się od dnia wstąpienia do służby.

Magistrat.



Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Inż. Józef Szaynok. Drukarnia J. A. Pelara i S-ki w Rzeszowie, 3 Maja 2. Telefon Nr. 45